

Sygnatura akt XI C 2646/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Małecka

Protokolant: Karolina Suder

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko K. K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego K. K. na rzecz powoda M. M. kwotę 200,00 zł (dwieście złotych);

II. dalej idące powództwo oddala;

III. nakazać pozwanemu uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu) kwotę 30,00 zł tytułem opłaty od uwzględnionego powództwa, od uiszczenia której powód został zwolniony.

Sygn. XI C 2646/14

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym dnia 13 grudnia 2014 r. powód M. M. domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 400 zł jako rekompensaty za naruszenie dóbr osobistych polegające na umieszczeniu w (...) komentarza dotyczącego powoda, w którym pozwany użył słowa „kretyn”, będące określeniem jednoznacznie obraźliwym i naruszającym normy zachowania, czego nie usprawiedliwia nawet nieprawidłowo przeprowadzona transakcja z udziałem pozwanego. Pozwany naruszył swym zachowaniem dobra osobiste powoda w postaci prawa do godności i wolności od zniewag, przy czym anonimizacja dokonywana przez (...) nie prowadzi do stwierdzenia, że nie doszło do naruszenia dóbr powoda, gdyż poprzez pseudonim stosowany w internecie można zidentyfikować powoda.

W odpowiedzi na pozew złożonej dnia 28 sierpnia 2015 r. (k. 35) pozwany K. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany zarzucał, że brak jest dowodów na fakt, iż użył od słowa „kretyn” w komentarzu odnoszącym się do osoby powoda. Nadto pozwany podkreślił, iż wszystkie negatywne komentarze wystawił wobec osób, przez które został oszukany – kiedy towar, za który zapłacił z góry nie został mu przesłany. O nieprawidłowości w działaniach powoda świadczyć też mogą inne negatywne komentarze wystawione wobec powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. M. dokonywał transakcji za pośrednictwem (...) posługując się kontem, za pomocą którego funkcjonował pod nazwą (nickiem) (...).

K. K. korzystał z (...) posługując się nickiem (...).

/dowód: 1. przesłuchanie powoda M. M. – protokół rozprawy z dnia 3.11.2015 r., 00:04-00:21- k. 70-71,

2. przesłuchanie pozwanego K. K. – k. 58./

Transakcje prowadzone przez M. M. nie zawsze były prowadzone prawidłowo z uwagi na niedostarczanie towaru, co powód starał się rozwiązywać priorytetowo, lecz zdarzały się komplikacje w tym obszarze. Ze względu na wadliwość w rozliczeniach konto M. M. zostało zawieszona (zdeaktywowane) przez (...).

/dowód: przesłuchanie powoda M. M. – protokół rozprawy z dnia 3.11.2015 r., 00:04-00:21- k. 70-71/

W dniu 21 lipca 2006 r. K. K. posługując się kontem użytkownika o nazwie (...) wystawił komentarz dotyczący transakcji numer (...), w której był kupującym. Wobec sprzedającego (...) wystawił komentarz o treści kretyn.

K. K. przeprowadził do 2015 r. ponad 700 transakcji za pośrednictwem (...), z czego kilka zakończyło się dla niego stratami finansowymi, gdyż nie otrzymał towarów, za które z góry zapłacił. W takich wypadkach ograniczał się do wystawienia negatywnego komentarza kontrahentowi, nie angażując się w inicjowanie postępowania karnego czy cywilnego, nie kierował też zgłoszeń o nieprawidłowościach do portalu aukcyjnego.

/dowód: 1. wydruk z portalu (...) – k. 48,

2. przesłuchanie pozwanego K. K. – k. 58./

M. M. poczuł się dotknięty treścią komentarza, gdyż nie odnosił się on do przebiegu transakcji ani nie zawierał odniesienia do jego działań.

Powód nie pamięta, czy pozwany kontaktował się z nim w związku z przebiegiem transakcji między stronami zawieranej za pośrednictwem (...).

Na wniosek M. M.(...)o usunął treść komentarza wystawionego przez K. K..

/dowód: przesłuchanie powoda M. M. – protokół rozprawy z dnia 3.11.2015 r., 00:04-00:21- k. 70-71/

M. M. w 2012 r. wytoczył przeciwko K. K. pozwy o ochronę dóbr osobistych przed Sądem Rejonowym w Słupsku oraz przed Sądem Rejonowym w Gdyni. Obywa postępowania zostały umorzone z powodu cofnięcia pozwu przez powoda.

/dowód: 1. zawiadomienie z dnia 26.07.2012 r. – k. 36,

2. pozew z dnia 13.06.2012 r. – k. 37-39,

3. odpowiedź na pozew z dnia 12.08.2012 r. – k. 40,

4. postanowienie z dnia 30.10.2012 r. – k. 42,

5. zawiadomienie z dnia 26.10.2012 r. – k. 43,

6. postanowienie z dnia 7.11.2012 r. – k. 45./

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie – z uwagi na charakter naruszenia oraz prawdopodobny przebieg stosunku, będącego źródłem przedmiotowego komentarza.

Powód opiera podstawę prawną powództwa na przepisach art. 23 i 24 k.c. Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24.k.c.)

Zgodnie z art. 23 k.c. przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są: zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Pierwszą z wymienionych przesłanek udowodnić musi powód dochodzący ochrony przed sądem. Przepis art. 24 k.c. nie wymaga dla wskazanej w nim odpowiedzialności przesłanki w postaci winy sprawcy naruszenia dóbr osobistych oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać. Na pozwanym natomiast spoczywa obowiązek wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. Bezprawność postępowania oznacza działanie lub zaniechanie sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego.

Jak wynika z przytoczonych przepisów polskie prawo nie przewiduje zamkniętego katalogu dóbr chronionych prawnie. Tym niemniej aby dochodzić zadośćuczynienia za ich naruszenie, nie wystarczy samo wskazanie zdarzenia, które spowodowało to naruszenie, ale także powód musi wskazać jakie konkretnie dobra osobiste zostały naruszone. Przy wyjaśnianiu istoty dóbr osobistych i związanych z nimi praw osobistych dominujący jest pogląd wskazujący, iż przy ocenie czy doszło do naruszenia dóbr osobistych decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Podkreśla się przy tym, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie należy brać pod uwagę całokształt okoliczności, a nie np. zwrot wyrwany z całej wypowiedzi. (tak Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Księga pierwsza. Część Ogólna Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki, uwagi do art. 23 k.c. Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2007). Ocena czy doszło do naruszenia dobra osobistego danego podmiotu oparta jest na przesłankach subiektywnych i obiektywnych. Przepisy art. 23 i 24 k.c. w odniesieniu do ogólnej reguły dowodowej nakładają na powoda obowiązek wykazania, iż doszło do naruszenia jego dobra osobistego i wskazania jakie dobro zostało naruszone.

Zgodnie z powyższym w okolicznościach przedmiotowej sprawy na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, iż pozwany K. K. poprzez formułowanie pod jego adresem słów powszechnie uważanych za obelżywe naruszył jego dobre imię i godność oraz prawo do wolności od zniewag. Z kolei pozwanego obciążało wykazanie, iż nie działał bezprawnie.

Oceniając zniesławiający charakter wypowiedzi należy każdorazowo badać, czy określona wypowiedź mogła nie tylko u adresata, ale u przeciętnego, rozsądnie zachowującego się człowieka wywołać negatywny odbiór i odczucie naruszenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 marca 2012 r., V CSK 109/11). Każdą wypowiedź, co do której podnoszony jest zarzut naruszenia dóbr osobistych, należy badać w kontekście sytuacyjnym, a definicja słownikowa poszczególnych sformułowań, ma jedynie znaczenie posiłkowe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 marca 2007 r., I ACa 63/07, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 446239). Ocena czy doszło do naruszenia dobra osobistego musi być bowiem dokonywana na tle konkretnego stanu faktycznego przy stosowaniu kryteriów obiektywnych. W orzecznictwie sądowym i doktrynie przyjmuje się, iż przy wyjaśnieniu istoty dobra osobistego i naruszenia należy posługiwać się kryterium obiektywnym, odwołującym się do przyjętych norm. Podstawową przesłanką cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych jest wobec tego ustalenie, że dobro osobiste zostało naruszone działaniem bezprawnym i jedynie ta przesłanka warunkuje zarówno roszczenia zmierzające do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych jak i roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia albo stosownej sumy pieniężnej na cel społeczny. Naruszenie dobra osobistego rozumianego jako prawa podmiotowego osoby fizycznej i prawnej dopuszcza się każdy, kto w takie dobro chronione konkretną normą lub zasadami współżycia społecznego godzi w sposób

bezprawny. W konsekwencji na pokrzywdzonym ciąży obowiązek wykazania, że jego dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone.

Jednakże przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, nie można jednak zupełnie wykluczyć subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony prawnej. Zależy to, m.in. od istoty zdarzenia, na które powołuje się osoba uważająca, że nastąpiło naruszenie jej dóbr osobistych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r., I CK 636/03, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 188474).

Nie było sporne w niniejszym postępowaniu, iż pozwany K. K. korzystał z (...) występując jako „(...)”. Fakt umieszczenia w dniu 21 lipca 2006 r. w (...) komentarza o treści „kretyn” choć skierowane do za pośrednictwem strony internetowej, w której nie było wprost wskazanych danych osobowych powoda, indywidualizujących jego osobę w postaci imienia, nazwiska czy miejsca zamieszkania, to jednak godził w dobra osobiste powoda. W pierwszej kolejności należy wskazać, że osoby, które już zawarły transakcję z powodem za pośrednictwem platformy internetowej miały możliwość poznania jego danych osobowych, nadto wszyscy użytkownicy (...), którzy rozważali możliwość zawarcia transakcji z powodem mogli dokonać weryfikacji go jako kontrahenta, zapoznając się z treścią komentarzy dotyczących jego osoby. Przede wszystkim jednak sam powód miał możliwość odbioru komentarza i zapoznania się z jego treścią; miał jednocześnie świadomość, że opublikowany komentarz będzie widoczny dla wszystkich użytkowników portalu, również tych niezarejestrowanych, a więc nieograniczonej grupy osób, z których te, które dokonają lub dokonały transakcji z jego udziałem znają jego dane osobowe, umożliwiające pełną identyfikację.

Fakt wystawienia komentarza o opisywanej w powie treści wynika z przedstawionego przez powoda karty komentarzy. Wprawdzie jest to pismo będące wydrukiem komputerowym, nie potwierdzonym na zgodność z oryginałem, lecz sąd miał na uwadze, iż powód jest pozbawiony wolności i nie ma możliwości przygotowania dokumentów procesowych w takiej formie, jak osoby nie odbywające kary więzienia.

Nadto – z uwagi na powszechną dostępność danych użytkowników (...) – sąd dokonał sprawdzenia z urzędu karty komentarzy wystawionych przez użytkownika występującego pod nazwą (...). Widnieje tam zapis:

(...)(268) (Sprzedający)	Negatywny	21 lip 2006, 12:33	(...)	Pokaż
-----------------------------	-----------	--------------------	-------	-----------------------

Natomiast na karcie komentarzy otrzymanych przez użytkownika występującego pod nazwą (...) jest obecnie adnotacja o treści:

(...) (572) (Kupujący)	Negatywny	21 lip 2006, 12:33	(...)	Pokaż
[wymoderowano]				

Sąd zwrócił uwagę, że zarówno data, godzina jak i numer transakcji, do której odnosi się komentarz są identyczne jak w wydruku przedstawionym przez powoda, co potwierdza wiarygodność tego dokumentu. Sam fakt wymodelowania komentarza wystawionego przez użytkownika (...) jest pośrednim dowodem na umieszczenie w tym komentarzu nieodpowiednich treści – sprzecznych z wytycznymi zawartymi w regulaminie portalu (...), a więc np. sformułowań obraźliwych.

Należy w tym miejscu podzielić zdanie powoda, iż bez względu na przebieg transakcji poprzedzającej wystawienie komentarza, w treści komentarza nie ma bezpośredniego odniesienia do działania powoda, lecz do jego osoby i jest w swojej wymowie obraźliwy i poniżający. Komentarz umieszczony przez pozwanego nie daje informacji o zachowaniu powoda, lecz odnosi się do jego domniemanych cech intelektu.

Pozwany K. K. wskazywał, że negatywne komentarze wystawiał tylko wówczas, jeżeli został oszukiwany w toku transakcji zawieranej za pośrednictwem platformy internetowej – to jest w sytuacjach kiedy nie otrzymywał towaru, za który z góry zapłacił. Przy czym podkreślić trzeba, że powód M. M. przyznał, że nie wszystkie towary zostały wysłane kontrahentom, którzy uiszcili cenę zakupu, lecz starał się wraz ze współnikiem te problemy rozwiązywać. Jednakże ilość negatywnych komentarzy, jak również udział procentowy liczby niezadowolonych kupujących widoczny na jednej tylko karcie komentarzy przedstawionej przez powoda do akt niniejszej sprawy obrazuje, iż najwyraźniej w wielu przypadkach kontrahenci byli silnie niezadowoleni z przebiegu transakcji. Tak znaczna ilość komentarzy jednoznacznie negatywnych wskazuje, że działania powoda i sposób prowadzenia przez niego transakcji za pośrednictwem platformy internetowej (...) nie spotykał się z uznaniem czy zrozumieniem, lecz ze złością oraz irytacją klientów.

Możliwym jest, że i pozwany K. K. nie otrzymał zamówionego i opłaconego towaru, lub otrzymał sprzęt wadliwy, bądź ze znacznym opóźnieniem albo jego reklamacja została niezasadnie odrzucona. Wystawienie komentarza negatywnego ukierunkowane jest nie tylko na zakomunikowanie kontrahentowi niezadowolenia z przebiegu transakcji, lecz przede wszystkim służyć ma ostrzeżeniu innych potencjalnych klientów przed skorzystaniem z usług niesolidnego sprzedawcy, tak jak komentarz pozytywny ma zachęcić do zawierania umowy z osobą, która może się poszczycić znaczną liczbą pochwał, jako że dotychczasowy sposób wywiązywania się z przyjętych za pośrednictwem portalu (...) zobowiązań jest dobrym prognostykiem przyszłego sposobu realizacji następnych umów.

Podkreślenia jednak wymaga, że pozwany K. K. nie zaferował żadnych dowodów – nawet w postaci przesłuchania pozwanego w charakterze strony – na okoliczność istnienia i istotności uchybień powoda w toku transakcji przeprowadzanej za pośrednictwem portalu (...).

Lecz w okolicznościach niniejszej sprawy treść komentarza ograniczająca się do słowa „kretyn” nie prowadzi ani do opisu transakcji, ani do wyjaśnienia powodu, dla którego pozwany wystawił komentarz negatywny, nie zawiera również odniesienia do konkretnych zachowań powoda, nie daje również danych pozwalających innym użytkownikom portalu internetowego do wyrobienia sobie zdania o osobie powoda jako kontrahenta. Komentarz wystawiony przez pozwanego zawiera wyłącznie obraźliwe określenie osoby powoda – nie można uznawać takiego działania za usprawiedliwione, nawet przy stwierdzeniu, że pozwanym kierowała chęć ostrzeżenia innych kupujących przed skorzystaniem z usług powoda, co mogłoby prowadzić do wystąpienia szkody majątkowej. Opinia ograniczająca się do inwektywy skierowanej do powoda nie pełni funkcji informacyjnej, nie daje podstaw do przeprowadzenia oceny działań czy zaniechań sprzedawcy, choć niewątpliwie oddaje niezadowolenie pozwanego z przebiegu relacji handlowych z powodem.

Przedstawione w tym miejscu okoliczności faktyczne mogłyby mieć znaczenie jedynie pod kątem oceny bezprawności działania pozwanego, w sytuacji gdy doszłoby do ustalenia że dobro osobiste powoda zostało zagrożone lub naruszone. Z art. 24 § 1 k.c. wynika bowiem domniemanie bezprawności działania, zatem to na pozwanym spoczywałby ciężar wykazania, że zarzuty postawione w celu ochrony uzasadnionego interesu sprawcy naruszenia bądź interesu społecznego były obiektywnie prawdziwe. Powyższy obowiązek dowodowy zaktualizował się, gdyż powód za pomocą przedstawionych w toku procesu dowodów wykazał (w szczególności wydrukami komentarzy z portalu (...)), że doszło do naruszenia dobra osobistego działaniem pozwanego. Przyjmuje się bowiem, że na naruszenie zasad współżycia społecznego przez drugą stronę może powoływać tylko ten, kto sam prawa nie nadużywa. Należy zatem rozważyć, czy na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego w sprawie o ochronę dóbr osobistych może się powoływać ten, kto również dopuszcza się naruszenia takich dóbr w stosunku do przeciwnika. Generalnie bowiem obowiązuje zasada, że wzajemne naruszenia dóbr osobistych i związane z tym roszczenia nie znoszą się. Za takim stanowiskiem przemawia także orzecznictwo Sądu Najwyższego: w wyroku z dnia 30 kwietnia 1970 roku II CR 103/70 (OSP 4/71 poz.

83) Sąd Najwyższy stwierdził, że w razie wzajemnych naruszeń nietykalności cielesnej i czci nie znoszą się wzajemnie przysługujące stronom roszczenia o zakazanie tych naruszeń. Z kolei w wyroku z dnia 25 kwietnia 1990 roku I CR 147/90 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że nawet obrona przed nieuzasadnionymi zarzutami powinna być ujmowana w oględnych sformułowaniach, że argumenty nierzeczowe, ad hominem, mające postać szykany są niedopuszczalne i z reguły należy je traktować jako dające podstawę do stwierdzenia bezprawności.

W okolicznościach niniejszej sprawy zastosowany przez pozwanego komentarz – jak już wskazywano wyżej – nie zawiera szczegółowej uargumentowanej krytyki, lecz wyzwisko skierowane do osoby powoda.

Oceniając zniesławiający charakter wypowiedzi należy każdorazowo badać, czy określona wypowiedź mogła nie tylko u adresata, ale u przeciętnego, rozsądnie zachowującego się człowieka wywołać negatywne oceny i odczucia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r., V CSK 109/11). Każdą wypowiedź, co do której podnoszony jest zarzut naruszenia dóbr osobistych, należy badać w kontekście sytuacyjnym, a definicja słownikowa poszczególnych sformułowań, ma jedynie znaczenie posiłkowe (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 marca 2007 r., I ACa 63/07, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 446239). Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, nie można jednak zupełnie wykluczyć subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony prawnej.

Niewątpliwie słowo kretyn pierwotnie odnoszące się do osoby cierpiącej na upośledzenie umysłowe w sferze intelektualnej jest – kierowane do osoby zdrowej – określeniem obraźliwym, którego stosowane ukierunkowane jest na urażenie, dotknięcie innej osoby. Oczywistym jest, że pozwany nie użył tego określenia w znaczeniu medycznym czy innym z zakresu słownictwa fachowego – wówczas jako odpowiadające naukowo sformułowanej definicji miałoby wydźwięk neutralny. Pozwany nie miał osobistej styczności z powodem, nie ma wykształcenia medycznego lub pokrewnego, więc nie ulegało wątpliwości, że nie użył tego określenia w znaczeniu, jakie nadały mu nauki medyczne.

Słownik języka polskiego wydawnictw PWN wskazuje drugi zakres semantyczny słowa kretyn: „pogardliwie «człowiek ograniczony, tępy»” i nie powinno budzić wątpliwości, iż właśnie w tym znaczeniu winno być odczytywane zastosowanie słowa kretyn przez pozwanego.

Podstawę żądania w tym zakresie stanowi przepis art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Z przywołanego przepisu wynika, że zasądzenie świadczeń w nim przewidzianych nie ma charakteru obligatoryjnego, a jedynie fakultatywny. Oznacza to, że sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia i sumy pieniężnej w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2002r. (sygn. akt V CKN 1010/2000, Lex Polonica nr 357658), przy określeniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego.

Zadośćuczynienie, o którym mowa w przepisie art. 448 k.c., ma służyć wywołaniu u poszkodowanego uczucia satysfakcji w sytuacji, gdy inne środki nie są wystarczające dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych. Jego fakultatywność oznacza, iż przyznanie poszkodowanemu ochrony w tej właśnie formie zależy od oceny sądu, opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy. Nie oznacza to przy tym dowolności w podejmowaniu decyzji przez sąd, który może odmówić zasądzenia sumy pieniężnej wówczas, gdy stwierdzi – w oparciu o zobiektywizowane kryteria – że nie zachodzi potrzeba zadośćuczynienia za krzywdę moralną poprzez jej zrekompensowanie w formie pieniężnej. Swoboda decyzji sądu odnosi się do oceny tego, czy w danej sytuacji zadośćuczynienie jest odpowiednim sposobem rekompensaty krzywdy, czy też przeciwnie, istnieją dostateczne możliwości naprawienia krzywdy w drodze zastosowania środków ochrony niemajątkowej (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24.07.2008 r., I A Ca 1150/06, opubl. OSAW 2008/4/10).

Mając na uwadze przede wszystkim usunięcie przez (...) na wniosek M. M. przedmiotowego komentarza z jego karty komentarzy, jak również faktyczny brak długofalowego wpływu umieszczenia komentarza przez K. K. z uwagi na zawieszenie przez (...) konta powoda (co – bez względu na aktywność zainteresowanych – uniemożliwiło przeprowadzenie jakiegokolwiek transakcji) sąd uznał za celowe ograniczenie zadośćuczynienia dla powoda do kwoty 200 zł. Komentarz został trwale usunięty i nie ma możliwości zapoznania się z nim – karta komentarz jak przedstawiona przez powoda jako dowód w niniejszej sprawie nie mogłaby być już wygenerowana w takiej samej treści, gdyż zawartość uwagi umieszczonej przez K. K. została ukryta (wymodelowana).

Biorąc pod uwagę informacje udzielone przez powoda i pozwanego sąd przyjął, iż prawdopodobnym było, że sporządzenie przez pozwanego komentarza o omawianej treści było następstwem niewłaściwie przeprowadzonej przez powoda transakcji, w szczególności nie wykonania przez powoda przyjętego zobowiązania. Brak jest wprawdzie dowodów na okoliczność, iż właśnie powód nie wywiązał się z przyjętego na siebie wobec pozwanego zobowiązania, lecz opisywana wyżej duża ilość komentarzy negatywnych daje podstawy do przyjęcia, że pozwany mógł być rozżalony zachowaniem powoda, co wywołać mogło emocjonalną nieadekwatną reakcję, szczególnie w przypadku utraty większej kwoty pieniędzy.

Z tych względów sąd orzekł o zasądzeniu na rzecz powoda kwoty 200 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych takich jak cześć i godność.

W punkcie III sentencji wyroku na podstawie art. 96 ust. 1 pkt 10 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2010, nr 90, poz. 594) orzeczono o obowiązku uiszczenia przez pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu) opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony. Zgodnie z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Wobec uwzględnienia powództwa w całości strona pozwana jako przegrywająca proces obowiązana jest uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu) opłatę sądową od uwzględnionego pozwu w wysokości 200 zł, od której powód został zwolniony.